

Roman Jacek Arseniuk

Rzecznik Praw Obywatelskich
Szanowny Pan
Marcin Wiącek

Petycja

- 1) W interesie publicznym proszę o podjęcie kroków, które doprowadzą do „zmiany” (§ 82 ZTP) art. 233 § 1 kpc. Proponuję, aby dotychczasowy tekst tego przepisu został zastąpiony takim tekstem:

Wiarygodność i moc dowodów sąd ocenia po, uwzględniającym zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału.

- 2) W interesie publicznym proszę o podjęcie kroków, które doprowadzą do **uchylenia art.398³ § 3 kpc.**
- 3) W interesie publicznym proszę o podjęcie kroków, które doprowadzą do **zmiany art.424⁴ kpc** polegającej na usunięciu z tego przepisu zdania: „Podstawą skargi nie mogą być jednak zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów”.

Uzasadnienie

Uprzejmie przypominam, że w KPC jest taki przepis:

Art. 233. § 1. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Uprzejmie przypominam, że w KPK jest taki przepis:

Art. 7. Organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Już w „Raporcie Romana” z 28 grudnia 2017 (w raporcie tym skrytykowałem sposób poprawiania porządku prawnego), który tego samego dnia wysłałem m.in. do Pan Prezydenta i Pana Premiera napisałem tak: *Zamiast wprowadzać skargę nadzwyczajną, rujnującą stabilność lepszego czy gorszego stanu*

prawnego, należy poprawić kilka przepisów, a zwłaszcza skreślić art. 398³ § 3 kpc i niemal identyczne ostatnie zdanie w art. 424⁴ kpc: „Podstawą skargi nie mogą być jednak zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów”. Przepisy te zostały wprowadzone dopiero ustawą Dz.U.2005.13.98, aby dać sędziom sądów powszechnych jeszcze większą swobodę i ograniczyć radykalnie możliwość skorzystania z zaskarżenia do SN, czyli celowo zrobić jeszcze większy bałagan w sądownictwie. Art. 89 § 1 pkt 3 dopuszcza zarzuty, których nie dopuszczają ww. przepisy KPC. To bardzo nierozsądne rozwiązanie świadczące o rażącej nieznajomości prawa. Należy podkreślić, że każda reforma sądownictwa, która **nie skreśla art. 398³ § 3 kpc, ostatniego zdania w art. 424⁴ kpc i nie poprawia art. 233 § 1 kpc** jest tylko zmarnowaniem czasu, pieniędzy, pośmiewiskiem i jest przeprowadzana głównie w celu zrobienia większego bałaganu! Parę przepisów się poprawia, aby odwrócić uwagę od przepisów wprowadzających bałagan!

W „Raporcie Romana z 19 kwietnia 2022” wysłanym do czołowych polskich polityków napisałem tak: *Proszę zobaczyć, że ani projekt z druku 2011, ani projekt z druku 2050 nie przewidują zmian w art. 398³ § 3 kpc, art. 424⁴ kpc i art. 233 § 1 kpc. Skupię się na art. 233 § 1 kpc, ponieważ jest to główne źródło wszystkich problemów z podejściem do dowodów i faktów. Droższe papierowe wydania KPC nadają temu przepisowi takie określenie: „Zasada swobodnej oceny dowodów”. A skoro jest to swobodna ocena, to wydaje się przeciętnemu i nawet lepszemu prawnikowi z XXI wieku, że nie może prawnik A zarzucić sędziemu B, że B nie ocenił dowodów tak, jak oceniłby to A. Krótko mówiąc, niektórzy uważają, że swoboda to nie określony luz decyzyjny, ale że chodzi o całkowitą swobodę.*

*Cały problem w tym, że **całkowitej swobody sędzia nie ma**. Aby to dobrze zrozumieć należałoby się cofnąć się o wiele lat, ale ja tego nie zrobię, bo musiałbym zapisać kilka dodatkowych stron (a i tak już przesadziłem) i jest bogate piśmiennictwo na ten temat. Krótko tylko przypomnę, że jeszcze w XIX wieku były kodeksy, które głosiły, że np. dowód z dokumentu ma pierwszeństwo przez dowodem z zeznań. Kiedy te dyrektywy co do dowodów zostały zniesione, to zaczęto mówić o swobodnej ocenie dowodów, a o wcześniejszym podejściu do dowodów, zaczęto mówić, że była wtedy legalna ocena dowodów. Ta legalna ocena była w praktyce oceną związaną, niedającą sędziemu swobody, ponieważ sędzia musiał oceniać dowody w myśl reguł określonych przez ustawę.*

Dodatkowo nie ma dużej potrzeby szperania w historii prawa, ponieważ jest art. 7 kpk, także określany nazwą „Zasada swobodnej ocena dowodów”. Tekst tego przepisu jest taki: „Organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i

doświadczenia życiowego”. Już z art. 7 kpk widać, że mocno nierozsądne jest mówienie o całkowitej swobodzie sędziego cywilnego. Także z ogólnych zasad kultury europejskiej, opartej na filozofii greckiej, prawie rzymskim i chrześcijaństwie, wynika, że każdy sędzia powinien stosować zasady prawidłowego rozumowania, powinien kierować się wiedzą nie tylko swoją, ale i inną dostępną, a tam, gdzie wiedza nie daje odpowiedzi, doświadczeniem życiowym, nie tylko swoim, ale i przekazanym przez innych.

Jest to zatem niemal oczywiste dla każdego nawet przeciętnie wykształconego Europejczyka, że sędzia oceniając „wiarygodność i moc dowodów” (art. 233 kpc) ma obowiązek uwzględniania „zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego” (art. 7 kpk), nawet jeżeli ten obowiązek nie jest wprost w art. 233 kpc sformułowany. Ponieważ jednak jest tak, że są prawnicy lekceważący kulturę europejską i nazwę „przyzwoitość” oraz wykorzystujący każdą niejasność prawa dla własnej korzyści, należy art. 233 § 1 kpc zmienić, co najmniej nadając mu tekst z art. 7 kpk.

Jeżeli zmienimy art. 233 § 1 kpc, to stanie się to oczywiste, że KPC powinien dopuszczać badanie każdego zaskarżonego orzeczenia pod kątem złamania zasad prawidłowego rozumowania przy ocenie dowodów i ustalaniu faktów. A zatem koniecznie (bez tego każdy projekt należy od razu wrzucać do kosza) należy uchylić art. 398³ § 3 kpc oraz drugie zdanie art. 424⁴ kpc.

Już wyżej napisałem, że obowiązujące teksty art. 398³ § 3 kpc i art. 424⁴ kpc zostały wprowadzone dopiero ustawą Dz.U.2005.13.98, aby dać sędziom sądów powszechnych jeszcze większą swobodę (niektórzy piszą o dowolności) i ograniczyć radykalnie możliwość skorzystania z zaskarżenia do SN, czyli celowo zrobić jeszcze większy bałagan w sądownictwie powszechnym. Proszę zobaczyć, jak w projekcie (druk sejmowy 2696; s. 8 uzasadnienia projektu) uzasadniono potrzebę unicestwienia zarzutów co do faktów i dowodów (dodam, że wcale nie uzasadniono art. 398³ § 3 kpc!): „Jednocześnie – uwzględniając ściśle prawny i kontrolny charakter skargi – należało wyraźnie wyłączyć jako jej podstawę zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 424⁴)”.

Odniosę się teraz króciutko do powyższego uzasadnienia. Określenia „ściśle prawny” i kontrolny” zostały użyte bezmyślnie. Każda skarga, nawet zażalenie ma charakter kontrolny. W zdaniu pierwszym art. 424⁴ jest mowa o tym, że skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, a przecież duża część tych przepisów jest poświęcona faktom lub dowodom. Z jakich to powodów zarzuty dotyczące naruszenia przepisów o faktach lub dowodach nie mogą być podstawą skargi, jeżeli takie naruszenia są bardzo częste i to głównie te naruszenia prowadzą do wyroków ośmieszających wymiar sprawiedliwości (często słyszy się o pomijaniu przez sąd istotnych okoliczności niebudzących wątpliwości)?! Od razu

odpowiem: Z takich powodów nie mogą być podstawą skargi, bo jest grupa prawników mających olbrzymi wpływ na prawodawców, która bezwzględnie (i skutecznie) dąży do zdestabilizowania polskiego wymiaru sprawiedliwości; „to widać, słysząc i czuć”.

Jak ważna jest kwestia faktów i dowodów, dobrze widać z rozdziału „Postępowanie w sprawach gospodarczych” (art. 458¹ – art. 458¹³ kpc).

Jak ważna dla prawidłowego wyrokowania jest kwestia faktów i dowodów dobrze widać z art. 89 § 1 pkt 3 ustawy o Sądzie Najwyższym.

Jak uregulowana jest kwestia faktów i dowodów w poszczególnych państwach europejskich, można dowiedzieć się ze stron European e-Justice (przeprowadzanie dowodów, w sprawach cywilnych). Okazuje się, że we Włoszech do dzisiaj obowiązują istotne elementy legalnej oceny dowodów. W tym miejscu dodam, że sąd w Polsce też nie może całkowicie swobodnie ustalać faktów np. wykorzystując każdy środek dowodowy (*vide* art. 74 kc).

Zapewne uważny czytelnik tej petycji zauważy, że w postulacie pierwszym nie ma wyrazu „przekonania” i nie ma wyrazu „swobodnie”. Wyraz „przekonania” powinien być używany raczej w sferze religijnej, politycznej, etycznej. W sądzie sędzia (zakładam, że o inteligencji co najmniej przeciętnej) powinien kierować się głównie powszechnie aprobowanymi w kulturze europejskiej zasadami poprawnego rozumowania, powszechnie dostępną wiedzą oraz doświadczeniem życiowym własnym i przekazanym przez innych dla potrzeb konkretnej sprawy. Wyraz „swobodnie” sugeruje pewną dowolność przy podjęciu decyzji, a dowolność w sądzie to złe rokowania co do poprawności wyroku. Użycie wyrazu „swobodnie” było poprawne w XIX wieku, jeżeli w przepisie prawodawca pragnął podkreślić odejście od legalnej oceny dowodów.

O tym, że nadal są ministerstwa stwarzające warunki do bezkarnego ograbiania Narodu Polskiego, w tym bezkarnego przywożenia do Polski niebezpiecznych odpadów, można się dowiedzieć z petycji z 21 maja 2021 o KPA. Petycja jest opublikowana na stronach internetowych Prezydenta RP, Sejmu (BKSP-144-IX-450/21), Senatu (petycja nr 600) i MSWiA.

Każdego, kto myśli, że kwota VAT, która jest wymieniona na paragonie otrzymanym w zagranicznym dyskoncie, zasila w całości Skarb Państwa, zachęcam do zapoznania się z moimi petycjami poświęconymi VAT. O gigantycznym ograbianiu Narodu Polskiego przy wykorzystaniu wad systemu VAT piszę m.in. w petycji z 23 września 2021 opublikowanej na stronie Kancelarii Prezydenta RP, Senatu, Sejmu i MF (we wrześniu 2021 petycja nr 6) oraz w petycji z 6 grudnia 2021 opublikowanej na stronie MF (w grudniu 2021 petycja nr 7). Te ograbianie

trwa nadal i odbywa się np. w ten sposób, że kwota VAT wymieniona na paragonie otrzymanym w zagranicznym dyskoncie nie zasila w całości Skarbu Państwa, ale jej większa część idzie na budowę kolejnego dyskontu. Mówiąc inaczej: cudzoziemcy nie muszą w dzisiejszych czasach zbrojnie napadać na Polskę, aby zdobyć polskie dobra; po cichu zajmują Polskę za pieniądze obywateli polskich. Wiele rodzin cieszy się z trzynastek, czternastek i 500+ (800+). Cieszą się z tych świadczeń także właściciele dyskontów, bo im większe są te świadczenia, to więcej kolejnych dyskontów mogą zbudować.

Uprzejmie zachęcam także do zapoznania się z moją petycją z 29 maja 2023 o rażących wadach prawa karnego. Petycja jest opublikowana na stronach internetowych Senatu (petycja nr 789), RPO (sprawa IX.053.4.2023 i sprawa IX.053.6.2023), MS (pod datą 7 czerwca 2023), Sejmu i kilku sądów.


Roman Jacek Arseniuk

Oświadczenie

Wyrażam zgodę na zamieszczenie na stronie internetowej powyższej petycji zawierającej moje imiona i nazwisko.


Roman Jacek Arseniuk